

HISTORIA WYCHOWANIA

Justyna Wojniak

EWOLUCJA KRAJOWYCH I MIĘDZYNARODOWYCH UNORMOWAŃ W ZAKRESIE OCHRONY PRAW DZIECKA W XIX I XX W.

Abstract

Rights of the child are closely linked to the evolution of the rights and freedoms of the individual and the concept of the liberal state. The main role in the evolution of the way of the children's status perception was played by social workers and lawyers. Their activities undertaken in 19th century resulted in growing interest in prevention of violence and cruelty towards children. At the turn of 19th and 20th century the issues of child protection and care has been regulated in national and international legislation owing to activity of children's organisations and societies.

Key words: children's rights, prevention of cruelty to children, international protection of children rights

Słowa kluczowe: prawa dzieci, przeciwdziałanie okrucieństwu wobec dzieci, międzynarodowa ochrona praw dzieci

Unormowania dotyczące praw dziecka ściśle łączą się z ewolucją praw i wolności jednostki. Chronologicznie rzecz ujmując, pierwszy etap kształtowania się owych praw i wolności wiązać należy z koncepcją państwa liberalnego i hasłami Rewolucji Francuskiej, ucieleśnionymi w *Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela* z 1789 roku. Wśród nich wymienić można wolność słowa, sumienia, wyznania, prawo do własności, a także prawo do sprawiedliwego wyroku czy prawo do prywatności. Prawa te, określane mianem osobistych, z racji ich wysoce zindywidualizowanego charakteru, zapewniały

formalną równość wobec prawa i stały się fundamentem dla rozwoju praw i wolności politycznych: wolności prasy, zniesienia cenzury, prawa do składania petycji, swobody pokojowych zgromadzeń oraz tworzenia stowarzyszeń, a także prawa wyborczego. Ta grupa praw, dając jednostce możliwość uczestnictwa w procesie decyzyjnym, była wyrazem przełamania monopolu władzy monarchów i stanowiła istotny krok w kierunku demokratyzacji życia politycznego. Osiągnięcia Rewolucji Francuskiej w dziedzinie ochrony praw człowieka zostały ugruntowane w Kodeksie, jaki został przedłożony Konwentowi Narodowemu w 1793 roku. Znalazł się tam zapis, zgodnie z którym również dzieci powinny posiadać prawa, podkreślono także obowiązek odpowiedzialności za dziecko i ochrony jego praw, jaki spoczywać miał na rodzicach¹.

Kolejny etap w procesie ewolucji praw człowieka obejmuje prawa socjalne, będące odzwierciedleniem idei społecznej sprawiedliwości i stanowiące gwarancję materialnego statusu jednostki, poprzez odpowiednią dystrybucję społecznego bogactwa czy działalność charytatywną na rzecz grup społecznie upośledzonych. Warto podkreślić, iż prawa dziecka i ich ochrona, zwłaszcza w jej międzynarodowym wymiarze, stały się przedmiotem zainteresowania przywódców politycznych, działaczy społecznych oraz opinii publicznej stosunkowo późno, jeżeli wziąć pod uwagę zarysowany przebieg procesu ewolucji praw człowieka. Stało się to możliwe dopiero dzięki liberalizacji systemów politycznych i stopniowej ich demokratyzacji, czego przejawem było upodmiotowienie jednostki i potwierdzenie przez rządzących jej niezwywalnych praw, zarówno tych o charakterze indywidualnym, jak i kolektywnym.

Tak zasadnicza zmiana w sposobie postrzegania jednostki nie przekładała się jednak na sytuację dziecka, które pozostawało w dalszym ciągu pasywnym obiektem troski ze strony rodziców, a nie samodzielnym podmiotem, równorzędnie z dorosłymi obywatelami korzystającym z przysługującego mu katalogu uprawnień. Wynikało to niewątpliwie w zasadniczej mierze z ograniczonej kontroli władzy świeckiej nad życiem rodzinnym poddanych. Podejście takie nie wynikało bynajmniej z przeświadczenia o konieczności respektowania ich życia prywatnego, ale z tradycji, zgodnie z którą stosunki rodzinne poddane były rozstrzygnięciom władzy kościelnej i podlegały przede wszystkim normom religijnym i obyczajowym. Unormowania te wyraźnie wskazywały na dominującą w stosunkach rodzinnych pozycję ojca jako głowy rodziny, a w konsekwencji poddawały niejako pozostałych jej członków jego wyłącznej władzy. Zatem wszelkie decyzje dotyczące dziecka i jego losów uzależnione były od woli ojca². Poprzez ustanowienie katalogu przysługujących mu praw, „dziecko awansowało z przedmiotu na podmiot, z biernego statysty na pełnoprawnego obywatela”³.

Prawa dziecka określają zatem jego status w państwie, społeczeństwie i w rodzinie, a celem, jaki przyświecał ich ustanowieniu, stało się zapewnienie dziecku odpowiednich warunków do życia i prawidłowego rozwoju. Tym samym prawa osób dorosłych, a przede wszystkim rodziców do dziecka uległy istotnemu ograniczeniu. Rozszerzone natomiast zostały niewątpliwie pewne powinności i obowiązki dorosłych w stosunku do dziecka, co w głównej mierze odnosi się do zaspokajania potrzeb dziecka. Gwarantem ich realizacji stają się organizacje międzynarodowe i państwo, które także dysponuje

¹ R. Matysiuk, R. Rosa, *Prawa człowieka, prawa dziecka. Podstawy filozoficzno-aksjologiczne i pedagogiczne*, Wydaw. Akademii Podlaskiej, Siedlce 2011, s. 200.

² B. Kowalska-Ehrlich, *Ochrona dziecka w świetle Konwencji Praw Dziecka i w prawie polskim*, [w:] *Prawa i wolności człowieka*, red. A. Rzepliński, CODN, Warszawa 1993, s. 88.

³ M. Balcerek, *Prawa dziecka*, PWN, Warszawa 1986, s. 25.

instrumentami kontroli sposobu realizacji tych praw, szczególnie z punktu widzenia realizacji obowiązków rodziców w tym zakresie⁴.

Przełomowym wydarzeniem, które również w sposób symboliczny wyznacza swą istotną linię demarkacyjną w sposobie postrzegania dziecka i jego praw stał się przypadek 8-letniej Mary Ellen Wilson w 1874 roku⁵. Po śmierci ojca matka dziewczynki podjęła pracę i nie była w stanie samodzielnie wychowywać córki. Oddała ją pod opiekę, jednakże z racji swojej pogarszającej się sytuacji materialnej miała coraz większe trudności z przekazywaniem opiekunce pieniędzy na utrzymanie córki. Dziewczynka została umieszczona w sierocińcu, a następnie trafiła do rodziny Thomasa McCormacka, uznawanego za jej biologicznego ojca. Być może o decyzji tej przesądziły owe pogłoski, ponieważ opieka nad dzieckiem została ustanowiona w sposób niezgodny z prawem, bez przygotowania odpowiedniej dokumentacji. W momencie odebrania Mary Ellen z instytucji charytatywnej spisano jedynie dwustronną umowę, nie zostały przy tym przez rodzinę przejmującą nad nią opiekę wykazane żadne związki z dzieckiem. Wkrótce potem T. McCormack zmarł, a kiedy wdowa po nim zawarła ponownie małżeństwo, sąsiedzi w nowym miejscu ich zamieszkania zauważyli oznaki złego traktowania dziecka. O sprawie powiadomiona została lokalna organizacja charytatywna, a pracownica społeczna Etta A. Wheeler potwierdziła doniesienia sąsiadów: dziecko było maltretowane, źle odżywione oraz zaniedbane.

Niestety, interwencja u władz lokalnych nie przyniosła rezultatu, dlatego E. Wheeler zwróciła się do Local Society for Prevention of Cruelty to Animals, czyli lokalnego oddziału stowarzyszenia zajmującego się przeciwdziałaniu okrucieństwu wobec zwierząt i wraz z jego założycielem, Henrym Berghem doprowadziła do odebrania dziewczynki opiekunom oraz do postawienia ich przed sądem⁶. Reprezentujący Mary Ellen przed Sądem Najwyższym Stanu Nowy Jork zatrudniony przez H. Bergha prawnik Elbridge T. Gerry wśród przejawów złego traktowania dziewczynki wymieniał, poza regularnym biciem i niedożywieniem, zmuszanie do spania na podłodze, brak ciepłych ubrań w zimie, pozostawianie dziecka w zamkniętym ciemnym pomieszczeniu oraz zakaz opuszczania mieszkania⁷.

Zaskoczenie budzi w tym kontekście fakt, iż w II połowie XIX wieku prawa dziecka i jego położenie społeczne czy sytuacja rodzinna nie były przedmiotem żadnych uregulowań prawnych i nie istniała żadna organizacja ani stowarzyszenie, które zajmowałoby się ochroną dzieci czy przeciwdziałaniem aktom okrucieństwa wobec nich. Paradoksalnie to ochrona zwierząt wydawać by się mogła sferą bardziej istotną dla ówczesnego społeczeństwa amerykańskiego, skoro to aktywność stowarzyszenia na rzecz zwierząt doprowadziła do tego, że problematyka praw dziecka stała się przedmiotem zainteresowania opinii publicznej i władz. Wyjaśnienia tej sytuacji szukać zapewne należy w przywołanej już tendencji do traktowania życia rodzinnego jako sfery absolutnie prywatnej, bez możliwości dostępu czy ingerencji osób bądź instytucji z zewnątrz.

⁴ Tamże, s. 26.

⁵ E.A. Shelman, S. Lazoritz, *The Mary Ellen Wilson Child Abuse Case and the Beginning of Children's Rights in 19th Century America*, McFarland&Company, Jefferson 2005, s. 20–28.

⁶ Tamże, s. 7–8.

⁷ http://www.nytimes.com/2009/12/15/health/15abus.html?_r=1&ref=science [dostęp: 11.06.2012]. Sąd skazał opiekunkę Mary Ellen na rok więzienia, dziewczynka natomiast trafiła do domu poprawczego. Przebywała tam stosunkowo krótko, ponieważ Etta Wheeler wraz z matką i siostrą zdecydowały się wziąć dziewczynkę pod swoją opiekę.

Powszechny był także zwyczaj traktowania dziecka jako własności rodziców, którzy w imię realizacji celu, jakim było wychowanie praworządnego obywatela, mogli sięgać po dowolne metody. Ponadto, akty okrucieństwa wobec dzieci rozgrywały się najczęściej w domowym zaciszu i rzadko miały naocznych świadków, którzy mogliby w takich sytuacjach interweniować.

Zasadne wydaje się w tym kontekście przekonanie, iż sprawa Mary Ellen Wilson stała się swoistym katalizatorem dla ruchu ochrony praw dziecka nie tylko na kontynencie amerykańskim. W związku z toczącym się procesem, sytuacja dzieci stała się nie tylko przedmiotem publicznej debaty w Stanach Zjednoczonych. Zaowocowała ona bowiem powołaniem do życia organizacji, która za cel postawiła sobie przeciwdziałanie przemocy i okrucieństwu wobec dzieci. Warto zaznaczyć, iż działania pomocowe, także na rzecz ochrony dzieci, zainicjowane zostały już w I połowie XIX wieku. Podejmowane w latach 1820–1870 inicjatywy traktować jednak należałoby jedynie jako próbę reakcji służb socjalnych na szerzej pojmowane zjawiska, jak nasilona imigracja do Stanów Zjednoczonych czy skutki wojny secesyjnej. Dzieci i ich położenie stanowiły w tym przypadku jedynie element szerszego problemu społecznego, a ich bezpośredniej ochronie nie sprzyjało także przeciążenie i niewydolność instytucji pomocy społecznej.

Dopiero zainteresowanie opinii publicznej i swoista konsternacja, jaką wywołało istnienie stowarzyszenia na rzecz ochrony praw zwierząt przy braku podobnej organizacji stojącej na straży praw dzieci, a także zaangażowanie postaci takich jak H. Bergh czy E. Gerry doprowadziło do powołania do życia w Nowym Jorku 15 grudnia 1874 roku Stowarzyszenia na rzecz Przeciwdziałania Okrucieństwu wobec Dzieci (*Society for the Prevention of Cruelty to Children*)⁸. Cel istnienia organizacji został przez E. Gerry'ego sformułowany w sposób następujący:

Ratowanie dzieci przed okrucieństwem i demoralizacją wynikającymi z zaniedbania, porzucenia i niewłaściwego traktowania; wykorzystywanie wszelkich środków prawnych na rzecz ochrony dziecka i jego dobra; zabezpieczenie natychmiastowego zasądzenia kary i skazania osób naruszających te prawa, a w szczególności tych, od których dzieciom należy się opieka, ochrona czy kontrola⁹.

Członkowie Stowarzyszenia zdawali sobie sprawę, jak bardzo potrzebne są nowe regulacje prawne i forsowali ich wprowadzenie w życie. Czynili to na tyle skutecznie, że ich inicjatywy stały się fundamentem całej współczesnej legislacji na rzecz ochrony praw dziecka. Aktywność Stowarzyszenia przyczyniła się między innymi do przyjęcia aktów prawnych nakładających na opiekunów dzieci obowiązek zapewnienia im środków na utrzymanie, opieki medycznej, a także regulacji dotyczących zatrudniania dzieci (1876). Ponadto wymienić należy akty wprowadzające zakaz sprzedaży nieletnim alkoholu, a także nakaz ich oddzielania od dorosłych w areszcie (1877), zakaz sprzedaży

⁸ 27 kwietnia 1875 roku Stowarzyszenie uzyskało osobowość prawną i zaczęło funkcjonować pod nazwą Nowojorskie Stowarzyszenie na rzecz Przeciwdziałania Okrucieństwu wobec Dzieci (*The New York Society for the Prevention of Cruelty to Children*) jako pierwsza na świecie organizacja na rzecz ochrony dzieci. H. Bergh i E. Gerry zostali jej wiceprezesami, stanowisko prezesa objął znany nowojorski filantrop John D. Wright. W pierwszych ośmiu miesiącach działania Stowarzyszenie otrzymało i rozpatrzyło kilkaset skarg, wniosło 68 oskarżeń o złe traktowanie i wykorzystywanie dzieci. Zob. http://www.nyspcc.org/nyspcc/history/the_response/ [dostęp: 15.06.2012].

⁹ http://www.nyspcc.org/nyspcc/history/the_response/ [dostęp: 15.06.2012].

nioletnim broni (1884) oraz regulacje dotyczące materiałów pornograficznych w odniesieniu do dzieci¹⁰.

Nowojorskie Stowarzyszenie na rzecz Przeciwdziałania Okrucieństwu wobec Dzieci przyczyniło się także do ujawnienia innych nadużyć wobec dzieci, między innymi tak zwanych dziecięcych farm (*baby farms*). Funkcjonowały one w prywatnych domach opieki nad dziećmi, gdzie pozostawały one bez należytej opieki, zaniedbane, często pozbawione wyżywienia, a ich opiekunowie bez skrupułów czerpali korzyści ze środków publicznych przeznaczanych na działalność tego rodzaju ośrodków.

Kolejnym problemem, który znalazł się w polu zainteresowania Stowarzyszenia, stała się praca dzieci. Dzięki współpracy tej organizacji ze służbami imigracyjnymi oraz konsulatami w latach 1879–1885 udało się doprowadzić do wyeliminowania zjawiska, które określić można mianem patronatu (*padrone system*). Opierał się on na oszukiwaniu nieświadomych rodzin z Europy, które wysyłały swoje dzieci do Stanów Zjednoczonych, gdzie opiekun, z reguły tej samej narodowości, miał zadbać o uzyskanie przez nie zatrudnienia bądź wykształcenia i zapewnić im na czas pobytu odpowiednie warunki. W rzeczywistości częste były przypadki zmuszania dzieci do żebrania, ulicznych występów czy nawet kradzieży, aby utrzymać „opiekuna”.

Do końca XIX wieku inicjatywy nowojorskiego Stowarzyszenia znalazły naśladowców w innych częściach Stanów Zjednoczonych, powstawały kolejne organizacje na rzecz dzieci, a co najważniejsze, rosła społeczna świadomość odpowiedzialności za najmłodszych. Wśród podjętych w tym samym okresie amerykańskich inicjatyw na rzecz ochrony dziecka warto przywołać także rezolucję Towarzystwa Lekarskiego Stanu Nowy Jork, w której uznano prawa nowo narodzonego dziecka do ochrony i pomocy. Z kolei w 1900 r. w Chicago powstał pierwszy na świecie sąd dla nieletnich, do którego właściwości należało rozpatrywanie spraw przestępstw nieletnich, z zastosowaniem procedur łagodniejszych aniżeli w stosunku do osób dorosłych¹¹.

Na gruncie europejskim pewne regulacje w odniesieniu do praw dziecka znajdziemy w Kodeksie Napoleona z 1804 roku. Miały one stosunkowo ograniczony charakter, jakkolwiek najbardziej znaczącym dokonaniem francuskiego prawodawcy było usytuowanie stosunków rodzinnych wyłącznie w obrębie prawa stanowionego, z wyłączeniem tradycji religijnej czy usankcjonowanej drogą zwyczajową¹². Pośrednio sytuację dzieci i ich uprawnienia regulowały przepisy dotyczące zawierania i ustania związku małżeńskiego, prowadzenie akt stanu cywilnego, zagadnienia ojcostwa i pokrewieństwa oraz przysposobienia, a także władzy rodzicielskiej, jak również opieki nad dziećmi. Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, iż Kodeks wprowadzał tak zwaną legitymację dzieci pozamałżeńskich, określanych mianem dzieci naturalnych. Do ich statusu odnosi się Tytuł VII, Dział III, Oddział 2 *O uznaniu dzieci naturalnych*. Wskazana kategoria osób przez wieki poddawana była rozmaitym przejawom nierównego traktowania, z racji stanowiska, jakie w tej kwestii zajmował Kościół. Uznając wyłącznie sakramentalny związek małżeński oraz jego potomstwo, odrzucał możliwość zrównania praw dzieci pozamałżeńskich z prawami tych, które pochodziły ze związków „legalnych”. Tego rodzaju dyskryminacja uzasadniana była koniecznością przeciwdziałania zrównaniu małżeństwa z „nałożnictwem i konkubinatem”, a co więcej, równe

¹⁰ Tamże [dostęp: 19.06.2012].

¹¹ E. Czyż, *Prawa dziecka*, Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Warszawa 2002, s. 9.

¹² M. Balcerk, *Międzynarodowa ochrona dziecka*, WSiP, Warszawa 1988, s. 52.

traktowanie dzieci niezależnie od ich pochodzenia uznawane było za szkodliwe dla społeczeństwa. Konsekwencją takiego stanowiska było pozbawienie dzieci nieślubnych prawa do członkostwa w cechach, a co za tym idzie — ograniczenie możliwości zatrudnienia i utrzymania w życiu dorosłym, co częstokroć skazywało tę grupę na żebractwo, włóczęgostwo czy nawet przestępczość.

Kodeks Napoleona, mimo formalnego uznania dzieci naturalnych, wprowadzał istotne ograniczenie co do możliwości ustalenia ojcostwa takiego dziecka, wskazując jednoznacznie w art. 340, iż poszukiwanie ojcostwa jest zabronione¹³. Zasadne wydaje się zatem przekonanie, że Kodeks za cel stawiał sobie przede wszystkim ochronę legalnej rodziny, co potwierdza fakt, iż w świetle przepisów omawianego aktu jedyną drogą uzyskania uprawnień przez dziecko naturalne stało się późniejsze małżeństwo jego rodziców (*subsequens matrimonium*).

Mimo pewnych znamion postępowości w dziedzinie uprawnień dzieci, Kodeks w dalszym ciągu utrzymywał zasadę całkowitego podporządkowania dziecka władzy rodziców, a w szczególności władzy ojca. Przejawem takiego stanowiska jest chociażby umieszczony w Tytule V *O małżeństwie* w Dziale I *O przymiotach i warunkach potrzebnych do możliwości zawarcia małżeństwa* art. 148, który stanowi, iż

...Syn przed skończonym dwudziestym piątym rokiem wieku swego, a córka przed skończonym dwudziestym pierwszym nie mogą zawierać małżeństwa bez zezwolenia ojca swego i matki; w przypadku różności zdań dosyć jest na zezwoleniu ojca¹⁴.

Warto również przeanalizować pokrótce ewolucję, jaką przeszło ustawodawstwo w stosunku do dzieci, które weszły w konflikt z prawem. Pewne zaskoczenie może w tym kontekście budzić fakt, iż dopiero wiek XIX przyniósł zmianę dominującego podejścia, w myśl którego każdy, niezależnie od wieku, poddawany był takiej samej karze za popełnienie określonego przestępstwa¹⁵. Istotna zmiana w tym względzie dokonała się dopiero w końcu XVIII wieku, niewątpliwie dzięki filozoficznym prądom oświeceniowym oraz przemianom społeczno-ekonomicznym epoki. Ważnym dokonaniem na gruncie kodyfikacji praw dziecka stało się wprowadzenie zróżnicowania stopnia odpowiedzialności karnej w zależności od wieku i stopnia społecznej oraz moralnej dojrzałości. W tym kierunku poszło przykładowo ustawodawstwo austriackie, czego odzwierciedleniem jest kodeks karny z 1803 roku, w którym za okoliczność łagodzącą uznawano młody wiek sprawcy przestępstwa, z dodatkową przesłanką w postaci jego stanu umysłowego lub zaniedbań w wychowaniu¹⁶. Swoistym efektem przyjęcia tego typu założeń stało się powołanie do życia w XX wieku instytucji sądu dla nieletnich oraz przeznaczonych dla nich placówek opiekuńczych.

¹³ M.J. Ptak, M. Kinstler, *Powszechna historia państwa i prawa. Wybór tekstów źródłowych*, Wydaw. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1999, s. 91.

¹⁴ Tamże, s. 89. Dodać należy, iż zgodnie z art. 144 Kodeksu „Mężczyzna nie skończywszy lat osiemnastu, a kobieta piętnastu, nie mogą małżeństwa zawierać”. W świetle przytoczonych przepisów jednak nie jest to warunek wystarczający, jako że rozstrzygające znaczenie ma tu decyzja rodziców, a przede wszystkim ojca.

¹⁵ Znamienne jest, że jeszcze w 1828 roku w stanie New Jersey 13-letni chłopiec został powieszony za dokonanie zabójstwa, a w Anglii w 1852 roku przed sądem stanęło dwoje dzieci w wieku 2 i 6 lat za zastawianie sidła na króliki. Sąd skazał je na karę grzywny, a w przypadku jej nieuiszczenia miała zostać zastosowana kara 30 dni więzienia (zob. M. Balcerk, *Międzynarodowe...*, s. 50–51).

¹⁶ M. Balcerk, *Międzynarodowe...*, s. 51.

Jednym z pierwszych państw, które w kompleksowy sposób podeszły do zagadnienia ochrony praw dziecka, była Anglia drugiej połowy XIX wieku. Pierwszym znaczącym dokumentem w tej dziedzinie okazał się *Act Relating to Industrial Schools in Great Britain* z 1886 roku, który przewidywał, że każde dziecko poniżej 14. roku życia włączące się lub zebrzące i pozbawione opieki rodziców mogło być doprowadzone przed sędziego, a on po zapoznaniu się z jego sytuacją kierował je do szkoły rzemieślniczej lub reformistycznej. Godny uwagi jest także akt z 1894 roku zatytułowany *Prevention of Cruelty to Children Act*, wprowadzający dla opiekunów dzieci do 16. roku życia kary za niewłaściwe ich traktowanie, zaniedbywanie czy opuszczenie¹⁷. Były to dokumenty mające na celu ochronę dziecka i przeciwdziałanie jego krzywdzeniu, znajdowały zatem zastosowanie w ograniczonym wymiarze, zawężonym do konkretnej, negatywnej dla dziecka sytuacji.

Warto w tym kontekście wspomnieć o zaangażowaniu na rzecz ochrony dzieci działaczy społecznych, w osobie chociażby Ellen Key, która w swojej pracy z 1900 roku zatytułowanej *Stulecie dziecka* akcentowała podmiotowość dziecka, wskazując jednocześnie obowiązki społeczeństwa w zakresie stworzenia mu właściwych warunków rozwoju: „Ale jedynym właściwym punktem wyjścia dla wychowania dziecka na człowieka społecznego jest traktowanie go jako takiego i jednocześnie wyrabianie w nim odwagi i chęci zostania indywidualnym człowiekiem”¹⁸.

Autorka ta skonstruowała także swoisty katalog praw dziecka, w którym znalazło się zdecydowane potępienie kar cielesnych:

...Jakąż dojmującą gorycz, zawziętość, jakąż psią, służalczą uległość wyradza kara cielesna. Tchórza czyni podłym, upartego i hardego bardziej zatwardziałym. Potęguje uczucia, będące źródłem wszystkiego złego na świecie: nienawiść i strach! Póki bicie dzieci nazywać się będzie wychowaniem, póty oba te uczucia ludźmi rządzić będą!¹⁹.

Ellen Key jednoznacznie wypowiadała się za wprowadzeniem całkowitego zakazu pracy dzieci oraz stworzenia odpowiedniego ustawodawstwa chroniącego pracę młodych ludzi: „W obecnej chwili sumienie społeczne domagać się powinno stanowczo prawodawstwa ochronnego dla kobiet i dzieci”²⁰. Wskazywała również na konieczność roztoczenia specjalnej opieki nad dziećmi osieroconymi, opuszczonymi czy moralnie zaniedbanymi i domagała się zrównania praw wszystkich dzieci, niezależnie od ich małżeńskiego czy niemajątkowego pochodzenia.

U progu XX wieku kwestie ochrony dziecka i opieki nad nim unormowane zostały w brytyjskim *Children Act* z 1908 roku, który stał się pierwszą kodyfikacją praw dziecka, podnosił znaczenie ochrony macierzyńskiej, a także wprowadzał zrównanie w prawach dzieci małżeńskich i pozamałżeńskich. Nieprzypadkowo zatem, z racji wszechstronności uregulowań, zyskał on miano *Habeas corpus* dzieci²¹.

Niewątpliwym impulsem dla zwrócenia przez opinię publiczną uwagi na problem efektywnej ochrony praw dzieci były koncepcje rozwijane na gruncie nauk pedagogicz-

¹⁷ M. Balcerek, *Prawa...*, s. 65.

¹⁸ E. Key, *Stulecie dziecka*, Wydaw. Akademickie ŻAK, Warszawa 2005, s. 71.

¹⁹ Tamże, s. 79.

²⁰ Tamże, s. 177. Jako argument uzasadniający zakaz pracy dzieci autorka przytacza jej szkodliwość dla zdrowia, a także utratę możliwości korzystania z oświaty i kształcenia, jako że dzieci takie stają się „organicznymi maszynami do obsługiwanie nieorganicznych” (tamże, s. 181).

²¹ M. Balcerek, *Międzynarodowa...*, s. 66.

nych, a w szczególności dorobek teoretyków Nowego Wychowania. Reprezentujący ten nurt J. Dewey w swoim „pedagogicznym credo” z 1897 roku odnosząc się do dzieci, jednoznacznie wskazuje, iż

...przygotować je do przyszłego życia znaczy: dać mu panowanie nad sobą [...]. Niepodobieństwem jest zgoła osiągnięcie tego rodzaju przystosowania inaczej, jak tylko przy nieustannym uwzględnianiu indywidualnych sił, upodobań i zainteresowań dziecka²².

Równoległe do rozwoju założeń Nowego Wychowania u progu XX wieku zaczęły pojawiać się międzynarodowe inicjatywy na rzecz szeroko pojmowanej ochrony praw dziecka²³. Zaliczyć do nich można między innymi powołanie do życia w 1905 roku w Lille Międzynarodowego Biura Opieki (nad Dziećmi Opuszczonymi), a także założenie w 1908 roku organizacji określanej jako Międzynarodowe Kongresy Wychowania Moralnego, która zajmowała się promowaniem ruchu Nowego Wychowania. Warto wspomnieć również o zwołaniu w 1911 roku w Paryżu Międzynarodowego Kongresu w sprawie Sądów dla Nieletnich, w którego uchwałach znalazło się określenie praw dzieci niedostosowanych społecznie oraz powołane zostały do życia sądy dla nieletnich, zgodnie zresztą z wcześniej przywołaną tendencją do różnicowania stopnia odpowiedzialności karnej odpowiednio do wieku i stopnia dojrzałości sprawcy czynu zabronionego.

W obliczu konsekwencji I wojny światowej i krzywd, na jakie zostały narażone w jej wyniku dzieci, intensyfikacji uległy działania zmierzające do powołania międzynarodowych stowarzyszeń na rzecz ich ochrony. Tego rodzaju inicjatywy pojawiły się już w 1913 roku w Brukseli, gdzie zebrał się Międzynarodowy Kongres Opieki nad Dzieckiem. W trakcie obrad delegacja szwajcarska wysunęła projekt powołania do życia Stowarzyszenia Opieki nad Dzieckiem. Prace nad jego realizacją zostały przerwane i dopiero w 1922 roku podpisano porozumienie, na mocy którego doszło do ukonstytuowania się wspomnianego Stowarzyszenia z siedzibą w Brukseli. Wśród sygnatariuszy, obok Szwecji, Włoch, Grecji, Francji, Belgii oraz Maroka i Egiptu, znalazła się także Polska²⁴. Zgodnie ze statutem tej organizacji, za jej cel uznano ochronę dziecka poprzez „walkę ze wszystkim, co może szkodzić dzieciom w ich rozwoju biologicznym, moralnym i społecznym”²⁵.

W tym czasie w Genewie zapoczątkował swoją działalność wywodzący się z Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, Komitetu Pomocy Dzieciom oraz Towarzystwa Funduszu Ratowania Dzieci Międzynarodowy Związek Pomocy Dzieciom (1920). Założycielką tej organizacji była Eglantyne Jebb, angielska działaczka społeczna, rzecz-

²² J. Dewey, *Moje pedagogiczne credo*, Wydaw. Akademickie ŻAK, Warszawa 2005, s. 12.

²³ R. Matysiuk, R. Rosa, *Prawa...*, s. 201.

²⁴ B. Łuczynska, R. Kościukiewicz-Kupiec, *Prawa i wolności dziecka na gruncie polskiego systemu prawodawczego — wybrane zagadnienia*, „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych”, t. LIX–LX (2006–2007), s. 127. Polska przystąpiła do Stowarzyszenia w 1928 roku. Ponadto w 1936 roku w Warszawie powstał Stołeczny Komitet Pomocy Dzieciom i Młodzieży, którego celem było koordynowanie działalności istniejących organizacji na rzecz dzieci i młodzieży. W 1938 r. miał miejsce Ogólnopolski Kongres Dziecka, podczas którego dyskutowano o prawach dziecka między innymi do życia, normalnego rozwoju, opieki zdrowotnej, nauki, zabawy i odpoczynku (Zob. R. Matysiuk, R. Rosa, *Prawa...*, s. 202).

²⁵ B. Kowalska-Ehrlich, *Ochrona...*, s. 121.

niczka zniesienia brytyjskich sankcji ekonomicznych wobec Niemiec i Austro-Węgier w celu niesienia pomocy dzieciom z tych krajów²⁶.

Przyjmując za nadrzędne hasło równości dzieci na całym świecie, niezależnie od przynależności narodowej, rasowej czy wyznaniowej, Związek początkowo skupił się na gromadzeniu funduszy na pomoc dzieciom pokrzywdzonym w wyniku działań wojennych. Z czasem jednak pojawiła się koncepcja jego ewolucji w kierunku organizacji międzynarodowej w kompleksowy sposób realizującej zadania związane z ochroną praw dziecka. Potwierdzeniem tego podejścia stało się podjęcie pod hasłem „Ratujcie dzieci” w 1924 roku uchwały w przedmiocie praw dziecka, określanej jako *Genewska Deklaracja Praw Dziecka*²⁷. Dokument ten zyskał międzynarodowy wymiar dzięki przyjęciu go przez Ligę Narodów.

Podkreślić należy, iż był to pierwszy akt w tak wieloaspektowy sposób traktujący zagadnienie praw dziecka, czego potwierdzenie stanowi jego preambuła, według której: „mężczyźni i kobiety wszystkich narodowości uznają, że ludzkość powinna dać dziecku wszystko, co posiada najlepszego i stwierdzają, że ciążą na nich, bez względu na rasę, narodowość i wyznanie — wyspecyfikowane obowiązki”²⁸. W treści *Deklaracji* znalazły się zapisy dotyczące możliwości normalnego rozwoju fizycznego i duchowego dziecka, konieczności nakarmienia dziecka głodnego, pielęgnowania dziecka chorego i zwrócenia na właściwą drogę dziecka wykołowanego. W dokumencie mowa jest także o opiece i wspomaganiu sierot oraz dzieci opuszczonych, o konieczności pomocy dzieciom w czasie klęski, przygotowaniu ich do zarabiania na życie oraz zabezpieczeniu przed wyzyskiem. Godne uwagi jest także stwierdzenie, iż „dziecko powinno być wychowane w wierze, że jego najlepsze cechy powinny być oddane na usługi współbraci”²⁹.

Z pewnością charakter cytowanego dokumentu przesądził o jego efektywności, jako że stanowił on jedynie wyraz pewnego stanowiska czy deklaracji w kwestii poglądów na zagadnienie praw dziecka, a jego moc wiążąca była ograniczona. Tę słabość dostrzegał między innymi Janusz Korczak, który zauważył, że „Prawodawcy genewscy pomieszaali obowiązki i prawa; ton deklaracji jest perswazją, nie żądaniem; apel do dobrej woli, prośba o życzliwość”³⁰. Istotne jednakże wydaje się przede wszystkim znaczenie, jakie po raz pierwszy przypisano temu obszarowi regulacji, poprzez nadanie mu międzynarodowej rangi, wykraczającej poza obszar ustawodawstwa krajowego i polityki wewnętrznej. Rozszerzona wersja tego dokumentu stała się podstawą przyjętej w 1959 roku przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych *Deklaracji Praw Dziecka*. Genewska *Deklaracja* stanowiła także inspirację dla twórców *Konwencji o prawach dziecka* z 1989 roku. Pierwszy z wymienionych dokumentów jest aktem o charakterze globalnym, który w zwięzły sposób, w postaci dziesięciu zasad, formułuje podstawowe i niezbywalne prawa, jakie przysługują każdemu dziecku, bez względu na rasę, narodowość, pochodzenie czy płeć.

W preambule *Deklaracji Praw Dziecka* z 1959 roku czytamy, iż niedojrzałość fizyczna i umysłowa dziecka stanowi przesłankę szczególnej opieki i troski, a także

²⁶ P.E. Veerman, *The Rights of the Child and the Changing Image of Childhood*, Martinus Nijhoff Publishers, Dordrecht 1992, s. 87–90.

²⁷ R. Matysiuk, R. Rosa, *Prawa...*, s. 202.

²⁸ M. Balcerek, *Prawa...*, s. 108–110.

²⁹ Tamże, s. 110.

³⁰ J. Korczak, *Prawo dziecka do szacunku*, „Verbum”, Rypin 1996, s. 28.

odpowiedniej opieki prawnej, zarówno przed urodzeniem, jak i po urodzeniu. Co więcej, na całej ludzkości spoczywa szczególna odpowiedzialność, powinna ona bowiem dać dziecku to, co ma najlepszego. Ponadto „Zgromadzenie Ogólne proklamuje niniejszą *Deklarację Praw Dziecka*, aby zapewnić mu szczęśliwe dzieciństwo i korzystanie, zarówno w jego interesie, jak i w interesie społeczeństwa, z praw i swobód wymienionych w niniejszej Deklaracji”³¹. Stanowisko autorów tekstu jednoznacznie wskazuje, iż charakter uregulowań prawnych dotyczących dzieci nie jest wyłącznie aktem łaski czy przejawem życzliwości, ale elementem, który postrzegać należy jako swoistą inwestycję w przyszłość i rozwój społeczeństwa jako całości.

Wśród wspomnianych dziesięciu zasad zawartych w *Deklaracji Praw Dziecka* w pierwszej kolejności autorzy wymieniają zakaz dyskryminacji, między innymi z powodu urodzenia, co interpretować należy jako jednoznaczne zerwanie z różnicowaniem dzieci „legalnych” i „naturalnych”. Warto zwrócić w tym miejscu uwagę, iż w trakcie pracy nad ostatecznym kształtem dokumentu przedstawiciele poszczególnych państw na forum ONZ nie byli jednomyślni w tej kwestii. Jak wskazuje M. Balcerek, reprezentanci Filipin, Libanu i Włoch stali jednoznacznie na stanowisku, zgodnie z którym zrównanie praw dzieci małżeńskich i pozamałżeńskich godziłoby w instytucję małżeństwa i rodziny, dyskryminując pośrednio dzieci ze związków małżeńskich³². Jednakże ich stanowisko nie wpłynęło na ostateczny kształt przytoczonego zapisu.

Zasada 2. odnosi się do godności i wolności dziecka, za fundamentalny wyznacznik prawodawstwa krajowego uznając przede wszystkim dobro dziecka. Kolejne zapisy dotyczą takich zagadnień, jak nazwisko i obywatelstwo oraz ochrona socjalna. Omawiany dokument wskazuje również na konieczność otoczenia szczególną opieką dzieci upośledzonych, na szczególną rolę rodziny w życiu dziecka, jak również na obowiązki, jakie spoczywają na organach państwowych w zakresie opieki nad dzieckiem osierconym. W *Deklaracji* znajduje się również zapis dotyczący prawa do nauki oraz obowiązku w tym zakresie. Dokument wskazuje na pierwszeństwo dziecka do ochrony i pomocy oraz obrony przed wszelkiego rodzaju zaniedbaniem, okrucieństwem i wyzyskiem, w tym przede wszystkim przed różnymi formami handlu, którego dziecko z racji swojej niedojrzałości łatwo może paść ofiarą. Ważnym elementem, na który zwracają uwagę autorzy *Deklaracji* jest odpowiedni sposób wychowania dziecka, które powinno odbywać się „w duchu zrozumienia innych, tolerancji, przyjaźni między narodami, pokoju i powszechnego braterstwa”. A co więcej: „Należy wpajać w nie przekonanie, że powinno poświęcić swoją energię i swoje uzdolnienia dla dobra bliźnich”³³.

Znacznie bardziej rozbudowanym dokumentem, w szczególowy sposób precyzującym katalog osobistych, socjalnych, kulturalnych, a także politycznych praw dziecka jest *Konwencja o prawach dziecka*, również przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych w 1989 roku³⁴. W literaturze przedmiotu *Konwencja*

³¹ http://www.unicef.pl/images/stories/publikacje/akty-prawne/pdfs/Microsoft_Word_-_Deklaracja_Praw_Dziecka.pdf [dostęp: 12.06.2012].

³² M. Balcerek, *Prawa...*, s. 135.

³³ http://www.unicef.pl/images/stories/publikacje/akty-prawne/pdfs/Microsoft_Word_-_Deklaracja_Praw_Dziecka.pdf [dostęp: 12.06.2012].

³⁴ http://www.unicef.org/magic/resources/CRC_polish_language_version.pdf [dostęp: 31.05.2012].

Konwencja jest dokumentem obowiązującym we wszystkich niemal państwach świata, jako że została ratyfikowana przez 193 kraje. Wyjątek stanowią Stany Zjednoczone, które dokument podpisały, ale go nie ratyfikowały.

często określana jest jako dokument, który w sposób pełny i wyczerpujący reguluje status dziecka oraz stanowi swego rodzaju konstytucję jego praw. Przede wszystkim w *Konwencji* zawarta jest jednoznaczna definicja pojęcia „dziecko”: „Dla celów niniejszej Konwencji «dziecko» oznacza każdą istotę ludzką w wieku poniżej osiemnastu lat, chyba że zgodnie z prawem odnoszącym się do dziecka uzyska ono wcześniej pełnoletność”³⁵. Dokument za nadrzędne uznaje najlepsze zabezpieczenie interesów dziecka oraz zapewnienie mu w takim stopniu ochrony i opieki, w jakim jest to niezbędne dla jego dobra. Zgodnie z postanowieniami *Konwencji*,

Państwa-Strony będą szanowały odpowiedzialność, prawa i obowiązki rodziców lub tam, gdzie jest to właściwe, członków dalszej rodziny lub środowiska, zgodnie z miejscowymi obyczajami, opiekunów prawnych lub innych osób, prawnie odpowiedzialnych za dziecko, w celu zapewnienia im właściwego kierowania w sposób odpowiadający rozwijającym się zdolnościom dziecka, w korzystaniu przez nie z praw przyznanych w niniejszej *Konwencji*³⁶.

Zapis ten jest o tyle znamieny, iż jednoznacznie wskazuje, że autorom *Konwencji* przyświecał cel w postaci urzeczywistnienia prawnej ochrony dziecka, a nie dążenie do narzucania w tym zakresie pewnych standardów, które mogłyby spotkać się z brakiem akceptacji w krajach reprezentujących odmienny od zachodniego kanon kulturowy.

Wydaje się zatem, iż uznanie *Konwencji* za współczesny *habeas corpus act* dzieci znajduje swoje pełne uzasadnienie, z racji kompleksowego charakteru tego dokumentu, obejmującego nie tylko uprawnienia o charakterze fundamentalnym, jak prawo do życia i rozwoju, ale także uprawnienia, które podkreślają podmiotowość dzieci. Do tej drugiej grupy zaliczyć można elementy takie jak: poszanowanie prawa dziecka do zachowania jego tożsamości, a w tym obywatelstwa, nazwiska, stosunków rodzinnych zgodnych z prawem, z wyłączeniem bezprawnych ingerencji³⁷. Poszanowanie dla podmiotowości i indywidualności dziecka manifestowane jest także poprzez wyartykułowanie w *Konwencji* prawa dziecka do swobodnego wyrażania własnych poglądów we wszystkich dotyczących go sprawach, z zastrzeżeniem wieku oraz stopnia dojrzałości dziecka. Tak pojmowana swoboda obejmuje między innymi możliwość wypowiedzania się w postępowaniu sądowym i administracyjnym, prawo do swobodnej wypowiedzi w zakresie poszukiwania, otrzymania i przekazywania informacji oraz idei wszelkiego rodzaju, a co za tym idzie respektowanie przez państwa-strony prawa dziecka do swobody myśli, sumienia i wyznania oraz uznanie prawa dziecka do swobodnego zrzeszania się oraz wolności pokojowych zgromadzeń³⁸.

Konwencja przewiduje również ochronę dzieci niepełnosprawnych, upośledzonych psychicznie bądź fizycznie. Wiele miejsca poświęca się także konieczności zapobiegania przez państwa-sygnatariuszy *Konwencji* sytuacjom związanym z jakimikolwiek formami wyzysku oraz handlu dziećmi, państwa-strony przyjmują na siebie również zobowiązanie do odrzucenia okrutnego traktowania i karania dzieci, w tym stosowania tortur³⁹. Dokument zawiera przepisy dotyczące ochrony dzieci w sytuacji konfliktów

³⁵ http://www.unicef.org/magic/resources/CRC_polish_language_version.pdf [dostęp: 18.06.2012].

³⁶ Art. 5 *Konwencji o prawach dziecka* [http://www.unicef.org/magic/resources/CRC_polish_language_version.pdf; dostęp: 19.06.2012].

³⁷ Art. 8 *Konwencji o prawach dziecka* [tamże, dostęp: 21.06.2012].

³⁸ Art. 12–14 *Konwencji o prawach dziecka* [tamże, dostęp: 21.06.2012].

³⁹ Art. 37 *Konwencji o prawach dziecka* [tamże, dostęp: 21.06.2012].

zbrojnych, w tym powstrzymanie się przed rekrutowaniem do swoich sił zbrojnych osób, które nie osiągnęły wieku piętnastu lat⁴⁰ oraz ochrony dzieci, które weszły w konflikt z prawem⁴¹.

Jako że od przyjęcia tego aktu upłynęły dekady, na przestrzeni których postępował rozwój cywilizacyjny i ewolucja w przestrzeni społecznej, mamy współcześnie do czynienia z daleko idącymi zmianami w wielu płaszczyznach życia społecznego, co może wywoływać potrzebę modyfikacji niektórych postanowień *Konwencji*. Konieczność taka wiąże się także z pojawieniem się nowych obszarów, które wymagają regulacji, również z punktu widzenia ochrony praw dziecka⁴². Jednakże pewien poziom ogólności, jaki reprezentuje *Konwencja o prawach dziecka*, pozwala traktować ją jako swego rodzaju ramę dla bardziej szczegółowych unormowań, wprowadzanych przede wszystkim przez ustawodawstwo krajowe.

Obok dokumentów o zasięgu globalnym, w zakresie ochrony praw dziecka istotne znaczenie zyskały akty regionalne, przyjęte chociażby przez organizacje europejskie⁴³. Wśród nich na plan pierwszy wysuwają się inicjatywy Rady Europy, organizacji, która została powołana po II wojnie światowej, za zasadniczy cel swojego działania przyjmując promocję i ochronę demokracji oraz praw człowieka. Rada Europy koncentruje swoją uwagę również na prawach dziecka, czego wyrazem jest *Europejska strategia na rzecz dzieci* z 1995 roku. Określa ona zakres ochrony prawnej, jaki powinien obowiązywać w państwach członkowskich. Dokument ten wskazuje jednak przede wszystkim na konieczność przyjęcia nowego spojrzenia na dziecko (*the way children, as individuals with rights, are viewed*)⁴⁴.

Wyrazem modyfikacji podejścia do zagadnień ochrony praw dziecka staje się uznanie, iż współcześnie zachodzące procesy społeczne znajdują swoje odzwierciedlenie w radykalnych zmianach w obrębie struktur rodziny, relacji małżeńskich oraz rodzicielskich. W konsekwencji tych przemian większy niż kiedykolwiek odsetek dzieci żyje w warunkach podwyższonego ryzyka. Dzieci cierpią z powodu dyskryminacji rasowej, zmuszane są do prostytucji oraz padają ofiarami przemocy, podkreśla się także negatywny wpływ, jaki wywierają na nie media. Rada Europy wskazuje jednocześnie, iż sytuacja wymaga redefinicji celów w zakresie ochrony praw dziecka, a przede wszystkim przyznania im priorytetu w obrębie działań na rzecz ochrony i promowania praw człowieka⁴⁵. Nowe spojrzenie na dziecko natomiast polega na uznaniu, iż posiada ono — jako jednostka ludzka — prawa, ale też i odpowiedzialność, a także na zachęcaniu go do aktywnego i odpowiedzialnego uczestnictwa w życiu rodzinnym i społecznym⁴⁶.

Kolejnym aktem przyjętym przez Radę Europy w odniesieniu do praw dzieci jest *Europejska konwencja o wykonywaniu praw dzieci* z 1996 roku. Dokument ten przede

⁴⁰ Art. 38 *Konwencji o prawach dziecka* [tamże, dostęp: 21.06.2012].

⁴¹ Art. 39–40 *Konwencji o prawach dziecka* [tamże, dostęp: 21.06.2012].

⁴² Jako przykład przytoczyć można chociażby rozwój i upowszechnianie się nowych technologii komunikacyjno-informacyjnych, która to sfera, z racji użytkowania jej również przez dzieci, wymaga szczególnie starannej regulacji pod kątem ochrony dziecka i jego podstawowych praw.

⁴³ Obok Rady Europy należy uwzględnić również inicjatywy Wspólnoty Europejskiej w tym zakresie, które zostały szerzej omówione w innym miejscu.

⁴⁴ <http://assembly.coe.int/Documents/AdoptedText/ta96/EREC1286.HTM> [dostęp: 2.06.2012].

⁴⁵ <http://assembly.coe.int/Documents/WorkingDocs/doc96/edoc7473.htm> [dostęp: 2.06.2012].

⁴⁶ <http://assembly.coe.int/Documents/AdoptedText/ta96/EREC1286.HTM> [dostęp: 2.06.2012].

wszystkim ma na celu sprecyzowanie zawartej w art. 12. *Konwencji Praw Dziecka* zasady, zgodnie z którą dziecko ma prawo do wyrażania poglądów, stosownie do możliwości, w szczególności w sprawach jego dotyczących⁴⁷:

Celem niniejszej konwencji jest promowanie — dla dobra dzieci — ich praw, przyznanie dzieciom praw procesowych oraz ułatwienie ich wykonywania poprzez zapewnienie, że dzieci, osobiście albo za pośrednictwem innych osób lub instytucji, będą informowane i uprawnione do uczestniczenia w dotyczących ich postępowaniach przed organem sądowym⁴⁸.

Sytuacji dzieci na świecie poświęcona została specjalna sesja Organizacji Narodów Zjednoczonych w 2002 roku. W konkluzji jej obrad znalazło się stwierdzenie, iż mamy obecnie do czynienia z wyraźną przepaścią między intencjami, jakie przyświecają traktatom międzynarodowym a sytuacją faktyczną, w jakiej znajdują się współcześnie miliony dzieci, które borykają się z problemem ubóstwa, zaniedbywania i wykorzystywania⁴⁹. Niewątpliwie droga wiodąca od nowojorskiego Towarzystwa na rzecz Przeciwdziałania Okrucieństwu wobec Zwierząt, jaką za sprawą zaangażowania działaczy społecznych i rosnącej świadomości opinii publicznej udało się przejść w zakresie ochrony praw dziecka i jaka doprowadziła do powołania do życia licznych współcześnie wyspecjalizowanych agend o zasięgu globalnym i regionalnym, pokazuje wagę problemu praw dziecka. Podkreślić jednak należy, że mimo obserwowanego postępu w niektórych dziedzinach, możliwości dzieci w zakresie pełnego korzystania z przyśługujących im uprawnień ulegają poważnym ograniczeniom. Ograniczenia te wynikają mogą chociażby z ubóstwa rodziców, wykluczenia społecznego czy miejsca zamieszkania, które to elementy w negatywny sposób rzutować mogą na świadomość istnienia określonego katalogu uprawnień bądź na dostęp do instytucji stojących na straży przepisów dotyczących ochrony dzieci. W dalszym ciągu pozostaje zatem ogromne pole do działania na rzecz efektywnej realizacji ich przyrodzonych i niezbywalnych praw.

⁴⁷ E. Czyż, *Prawa...*, s. 16.

⁴⁸ <http://www.abc.com.pl/serwis/du/2000/1128.htm> [dostęp: 9.06.2012]. W rozumieniu *Konwencji* postępowanie przed organem sądowym dotyczące dzieci oznacza postępowanie w sprawach rodzinnych, ze szczególnym uwzględnieniem wykonywania odpowiedzialności rodzicielskiej (sprawy dotyczące miejsca pobytu dziecka i prawa styczności z nim).

⁴⁹ Komunikat Komisji Wspólnot Europejskich *W kierunku strategii UE na rzecz praw dziecka*, Bruksela 2006, <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=COM:2006:0367:FIN:PL:PDF>, s. 4 [dostęp: 11.06.2012]. Zob. również: Rezolucja Parlamentu Europejskiego, *W kierunku strategii UE na rzecz praw dziecka*, Bruksela 2008, Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej C 41 E/24 z 19.2.2009 r.

Justyna Wojniak

EVOLUTION OF NATIONAL AND INTERNATIONAL NORMS IN CHILD PROTECTION IN THE 19TH AND 20TH CENTURY

Summary

The article addresses issues of children's rights by referring to the historical conditions of a child. Evolution in the way of perception of the child progressed from the passive object of the parents' concern towards an independent entity equally with adult citizens benefiting from the exercise of its rights catalogue. Such kind of modification of the child's status would not be possible without the commitment of American and European social activists as Etta A. Wheeler and Ellen Key. Their work resulted in the public opinion's interest of the situation of poor, abandoned or abused children as well as increased public awareness of the responsibility for the children.

Nowadays children are recognized as individuals with their rights and also responsibilities. An important part of contemporary national and international policy is encouraging them to take an active and responsible participation in family and social life. However, despite the progress observed in some areas, children's opportunity of the full execution of their rights are still seriously limited. A vast field to work towards effective implementation of the inherent and inalienable rights of children still remains in the legislation and social actuality.